

Sygn. akt XII C 2323/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie następującym:

SSO Hanna Flisikowska

st.sekr.sąd. A. K.

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa M. N. (1) i małoletniego A. N. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego M. N. (1) przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. N. (1) kwotę 40.000,00 złotych (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.07.2014r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda A. N. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego M. N. (1) kwotę 80.000,00 złotych (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.07.2014r. do dnia zapłaty.
3. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
4. Koszty procesu stosunkowo rozdziela w ten sposób, że obciąża nimi powodów w 35 %, a pozwanego w pozostałych 65%, przy czym pozostawia szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

SSO Hanna Flisikowska

Sygn. akt XII C 2323/14

UZASADNIENIE

Powódka M. N. (2) oraz reprezentowany przez nią jej małoletni syn A. N. (2) w pozwie z 19 września 2014r. wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. łącznie 188 tys. złotych w tym na rzecz powódki M. N. (2) 60 tys. tytułem zadośćuczynienia i 20 tys. tytułem odszkodowania, a na rzecz małoletniego powoda A. N. (2) odpowiednio 20 tys. złotych tytułem odszkodowania i 88 tys. złotych tytułem zadośćuczynienia, powiększonych o ustawowe odsetki szczegółowo opisane w pkt. 1a i 2a pozwu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie wiążą swoje żądania z wypadkiem komunikacyjnym mającym miejsce w dniu 29 marca 2004 roku w wyniku którego zginął G. Z., partner i niedoszły mąż powódki M. N. (1) oraz ojciec powoda A. N. (1). Powodowie podali, że odpowiedzialność cywilną za szkodę przejęło w ramach umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy zdarzenia pozwane towarzystwo. W ich ocenie wypłacone im w postępowaniu likwidacyjnym kwoty są niewystarczające. W pozwie powodowie szczegółowo opisali konsekwencje tragicznej śmierci G. Z. uzasadniające wysokość dochodzonego zadośćuczynienia jak odszkodowania.

Jako podstawę prawną zadośćuczynienia powodowie wskazali przepisy art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. oraz w zakresie roszczenia odsetkowego art. 817§1 k.c. (k. 1-7)

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew z dnia 29 grudnia 2015r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych . W uzasadnieniu stanowiska pozwany podał, że wypłacił już : 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki ad. 1, 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda ad. 2, 20.000 zł tytułem odszkodowania na rzecz powódki ad. 1, 30.000 zł tytułem odszkodowania na rzecz powoda ad. 2.

W ocenie pozwanego wypłacone dotychczas na rzecz strony powodowej kwoty wyczerpują jego odpowiedzialność . W dalszej części pisma pozwany szczegółowo opisał argumentację faktyczną i prawną przemawiającą w jego ocenie za oddaleniem powództwa powodów. (k. 116-120)

Na rozprawie 7 stycznia 2016r. powodowie podali, iż podstawą prawną żądania zasądzenia na ich rzecz odszkodowania jest przepis art. 446§3 k.c. (k. 236) Powodowie nawiązując do stanowiska przedstawionego na rozprawie w dniu 24 marca 2015r. wskazali, że domagają się zasądzenia na ich rzecz łącznie 188 tys. złotych tak jak wnosili o to w pozwie z 19 września 2015r. (k. 142 w zw. z k. 235)

Tak ukształtowane stanowiska nie uległy zmianie .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 29 marca 2004 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego zginął G. Z., partner i niedoszły mąż powódki M. N. (1) oraz ojciec powoda A. N. (1). Powódka ze swoim partnerem знаła się od 18 roku życia, a na 2 lata przed tym zdarzeniem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, mieszkając w Niemczech. W chwili tragicznego zdarzenia powódka była w 6 miesiącu ciąży.

Odpowiedzialność cywilną za szkodę przejęło w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy zdarzenia pozwane towarzystwo. Pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. przyjęło odpowiedzialność co do zasady.

W związku z zaistniałą szkodą powodowie zgłosili roszczenia odszkodowawcze, domagając się zapłaty kwoty 35 000 zł (dla M. N. (1)) i 50 000 zł (dla A. N. (1)) tytułem stosownego odszkodowania za śmierć osoby bliskiej w związku z znaczącym pogorszeniem się ich sytuacji życiowej. Następnie powodowie wnieśli o zapłatę kwoty 80 000 zł (dla M. N. (1)) i 100 000 zł (dla A. N. (1)) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie (na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc). Pozwany uznał tylko w części żądanie zapłaty odszkodowania i wypłacił na rzecz M. N. (1) - kwotę 20 000 zł tytułem stosownego odszkodowania i kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a na rzecz A. N. (1) - kwotę 30 000 zł tytułem stosownego odszkodowania i kwotę 12 000,- zł tytułem zadośćuczynienia. W toku dalszych negocjacji pozwany ponadto proponował jeszcze na całkowite zaspokojenie roszczeń dopłatę dla M. N. (1) kwoty 20 000 zł, a dla A. N. (1) kwotę 18 000 zł. Propozycje ugodowe nie zostały przyjęte przez powodów. Okoliczność bezsporna.

Dopiero po pewnym czasie powódka była w stanie ułożyć sobie na nowo życie i wyszła w lutym 2008 roku za mąż za obywatela Niemiec P. N.. Z tego związku pochodzi trójka małoletnich dzieci. Powódka ze swoim obecnym mężem znali się ok. 1 roku przed ślubem. Nadal, jeśli to tylko możliwe z uwagi na stałe zamieszkiwanie poza granicami kraju, odwiedza cmentarz wraz z synem A., wspominając swego partnera, pielęgnuje więź emocjonalną syna z biologicznym ojcem. Przed śmiercią G. Z. pracował na terenie Niemiec, był z zawodu murarzem. Powódka wraz z partnerem byli zgodnym związkiem, planowali wspólna przyszłość i mieszkali razem w Niemczech około 2,5 roku przed jego śmiercią. Tuż przed wypadkiem G. Z. pracował dorywczo tym samym osiągał nieregularne dochody. Wcześniej G. Z. przyczyniał się do utrzymania ich gospodarstwa domowego. Częściowo utrzymywali się z pomocy socjalnej wypłacanej w Niemczech. Powódka w chwili wypadku była z partnerem w 5 miesiącu ciąży i nie pracowała. Po śmierci parntera także pobierała w Niemczech pomoc socjalną.

(dowód: zeznania powódki – k. 142-143, zeznania świadka E. P. – k. 159, zeznania świadka E. W. – k. 159, zeznania świadka N. W.- k. 159)

Powódka po śmierci partnera utraciła wsparcie i opiekę z jego strony w czasie ciąży i po porodzie. Po śmierci męża powódka pożyczala od brata N. W. niewielkie kwoty pieniędzy. U małoletniego powoda powoda zdiagnozowano w wieku 6 lat przewlekłą chorobę C. (chronicznie zapalna choroba jelita).

(Dowód: zeznania powódki – k. 142-143, zeznania świadka N. W.- k.160)

Po powzięciu wiadomości o śmierci partnera powódka spędziła kilka dni w klinice, w której miał narodzić się syn, pod opieką psychologa. Powódka nie pamięta uroczystości pogrzebowej bo była pod wpływem dużej ilości środków uspokajających.

W późniejszym czasie powódka nie korzystała z pomocy psychologicznej ale nie zażywała leków uspokajających. W dniu 22.01.2009r. powódka korzystała z pomocy lekarskiej lekarza medycyny ogólnej, który stwierdził, że wymaga systematycznej opieki lekarskiej z powodu częstych infekcji, utrzymującego się zapalenia mięśnia sercowego i nawracających stanów depresyjnych. Następnie podczas wizyty w dn.11.06.2010 lekarz postawił diagnozę: zaburzenia snu, migrena, natomiast 07.06.2010 r. stwierdził psychogenną reakcję na obciążenie (P. B.). Dopiero od niedawna korzysta z pomocy psychologicznej poprzez rozmowy telefoniczne z psychologiem (coaching).

(dowód: zaświadczenia lekarskie – k. 86-87)

Małoletni powód A. N. (2) nie jest w pełni akceptowany przez aktualnego partnera powódki. Relacja syna powódki z ojczymem nie jest przepelniona troską i zaangażowania w opiekę nad nim. Relacje te mają dość chłodny charakter. Syn powódki tym bardziej odczuwa brak biologicznego, własnego ojca w związku z tym poszukiwał informacji o zmarłym ojcu w internecie, wypytywał o niego członków rodziny powódki, w tym jej brata N. W.. Cierpienia związane z przebytym zespołem ostrego stresu oraz zespołem stresu pourazowego przekładają się na dolegliwości somatyczne. Stan psychiczny powódki rzutuje też na stan psychiczny jej syna – powoda A. N. (2). Dolegliwości związane z pracą przewodu pokarmowego, a szczególnie zdiagnozowanego u syna zespołu jelita drażliwego mogą być następstwem urazu psychicznego, skutkiem doznanej traumy polegającej na niespodziewanej konfrontacji ze śmiercią i trwałą utracie więzi rodzinnej. S. jest dowodem na trwające na poziomie nieświadomym cierpienie.

(dowód: zeznania powódki – k. 142-143, zeznania świadka N. W. – k. 159, zeznania świadka E. P. – k. 159, zeznania świadka E. W. – k. 159, zeznania świadka N. W.- k. 159, zeznania świadka W. W. –k. 160-161)

W związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 29 marca 2004 r., wskutek którego śmierć poniósł partner powódki oraz ojciec jej dziecka, powódka doznała gwałtownego i długotrwałego pogorszenia stanu zdrowia psychicznego, które do dzisiaj nie wróciło do normy sprzed wypadku. Nagła, niespodziewana śmierć partnera powódki stała się powodem dezintegracji osobowości powódki w przebiegu zespołu stresu pourazowego ((...)) z dominującymi objawami depresyjnymi i lękowymi . Bezpośrednio po śmierci partnera powódka doznawała objawów zespołu ostrego stresu ((...)) o znacznym nasileniu, który trwał około 30 dni . Po ustąpieniu fazy ostrej zespołu ostrego stresu rozwinął się u powódki zespół stresu pourazowego ((...)) spowodowany brakiem profesjonalnej pomocy psychologicznej. Jednym z charakterystycznych objawów zespołu stresu pourazowego jest unikanie wszelkiego rodzaju konfrontacji z bodźcami przypominającymi doświadczenie traumatyczne także właśnie jak tu unikanie pomocy specjalisty. Stąd między innymi ten zespół u powódki trwa nadal i po 11 latach od tego tragicznego zdarzenia wskazana jest dla niej terapia profesjonalna.

Objawy (...) utrzymują się u powódki do dzisiaj, co w znaczący sposób ogranicza jej prawidłowe funkcjonowanie na co dzień, powodując mniejszą wydolność jako matki czworga dzieci i żony. Powódka po stracie partnera nie była leczona psychiatrycznie, odbywała jedynie konsultacje telefoniczne - coachingowe- z psychologiem, co oznacza , że do dziś nie odbyła pełnej psychoterapii nastawionej na pracę z objawami zespołu stresu pourazowego. W związku z utrzymującą

się tendencją do nawrotów stanów depresyjnych wskazane jest podjęcie przez powódkę psychoterapii skierowanej na oddziaływanie związane z zatrzymaną reakcją żałoby i utrzymującym się zespołem (...).

(dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii B. G. z 20.10.2015r.– k. 196- 199, opinia uzupełniająca biegłej sądowej z zakresu psychologii B. G. 2.12.2015r. – k. 218- 219, zeznania biegłej – 234-235)

Powódka prowadziła od 2009 r. własną działalność gospodarczą, ale w 2015 r. zbankrutowała bo nie dawała sobie rady wychowując 4 dzieci i prowadząc firmę. Obecnie zajmuje się domem i dziećmi , a jej mąż zarabia około 1000 euro i mieszkają razem w Niemczech. Powódka nie ma dobrych relacji z mężem bowiem ten zarzuca jej , ze emocjonalnie nadal jest związana z dawnym partnerem , a nadto powódce nie podoba się sposób zachowania męża wobec A.. Niesprawiedliwie są zaspokajane potrzeby materialne 4 dzieci powódki. W wyższym stopniu 3 dzieci z mężem powódki, które mogą chodzić na dodatkowe lekcje, a w mniejszym A., który musiał zrezygnować z lekcji perkusji co kosztowało 50 euro miesięcznie. Mąż powódki odmówił finansowania tego bo nie jest to jego dziecko. Jest to bardzo przykre dla A. i pogłębia jego frustrację.

(dowód: zeznania powódki k.247-248)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych dowodów.

Sąd uznał świadków E. P. , E. W. , N. W. , W. W. za zasługujące na opatrzenie ich przymiotem wiarygodności albowiem były wyważone, spójne oraz logiczne , a nadto znajdujące oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym sprawy zwłaszcza wiarygodnych zeznaniach powódki.

Sąd uznał za wiarygodną i przydatną również opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii B. G. z 20.10.2015r. oraz opinię uzupełniającą z 2.12.2015r. podtrzymaną w pełni i obszernie wyjaśnioną w czasie przesłuchania biegłej na rozprawie. Jest bowiem pełna, kompletna, rzetelna i jasna. Zawiera wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie postawione w niej pytania. W konsekwencji Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii, którą miałyby wykonać inny biegły psycholog na tożsame okoliczności a to wobec uznania, iż jest ona w pełni prawidłowa, a biegła przekonująco wyjaśniła wszystkie zarzuty stawiane jej przez stronę pozwaną. Sąd uznał, że za oddaleniem tego wniosku dowodowego przemawia także fakt, iż potrzeba ponownego przeprowadzenia dowodu nie może wynikać wyłącznie z samego niezadowolenia strony wnioskującej z wyników dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nadmienić trzeba, że biegła w sposób wyczerpujący i przekonujący odniosła się do wszystkich zarzutów kierowanych wobec wniosków jej opinii zwłaszcza zawartych w piśmie pozwanego z 10.11.2015r. (k. 213) To wszystko sprawiło, że Sąd uznał , iż biegła dysponuje bogatym doświadczeniem zawodowym i specjalistyczną wiedzą, która pozwoliła Sądowi na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd oddalił także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii psychiatry na okoliczności wskazane na rozprawie 17.3.16r. de facto te same co opinia biegłej G. wskazując , że opinia psychiatry będzie bardziej miarodajna (k.248). Sąd kategorycznie z tym się nie zgodził biorąc pod uwagę rzetelność, fachowość opinii biegłej G. ta argumentacja była całkowicie nieuprawniona, a przeprowadzenie tego dowodu ewidentnie przewlekłoby proces i niepotrzebnie generowało dodatkowe koszty. Podkreślić należy, iż zbędne było tak jak sugerował pozwany, aby psychiatra przebadał powódkę przy użyciu minesockiego testu osobowości (...) jako obiektywnego testu zaburzeń psychicznych. Powódka nigdy nie podnosiła jakichkolwiek swoich czy A. zaburzeń psychicznych i konieczności ich badania czy interpretacji przez psychiatrę. Nie leczyła się psychiatrycznie i nie ma żadnej dokumentacji specjalisty psychiatry co do jej osoby. Cały czas podnoszona była kwestia psychologicznych następstw śmierci G. Z. u powódki i jej syna i tych właśnie następstw dotyczy opinia biegłej G.. Brak zatem jakichkolwiek powodów w tej konkretnej sytuacji do twierdzenia, że opinia psychiatry na te same okoliczności byłaby bardziej pełna i wnikliwa zwłaszcza , że nie było tu potrzeby ustalania jakiegokolwiek uszczerbku psychicznego stosownie do okoliczności sprawy i zgodnie z tezą zgłoszoną przez pozwanego .

Sąd przyjął, że dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie są prawdziwe i autentyczne. Ich autentyczności oraz prawdziwości treści nie kwestionowała żadna ze stron postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne .

W niniejszej sprawie powodowie włączyli swoje roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i stosownego odszkodowania z faktem śmierci odpowiednio partnera powódki M. N. (2) i ojca powoda A. G. Z. w dniu 29 marca 2004r. wskutek zdarzenia komunikacyjnego spowodowanego przez kierującego pojazdem objętym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną.

Swoje roszczenie o zadośćuczynienie powodowie wywodzili z naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej wskutek śmierci G. Z. w wypadku komunikacyjnym, a roszczenie o odszkodowanie ze znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. Strona pozwana przyznała, że jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, co do zasady odpowiada za skutki powyższego zdarzenia, lecz wskazała że wypłacone już powodom kwoty z obu wymienionych tytułów w toku postępowania likwidacyjnego wyczerpały zasadność przyznania wyższych kwot z tych samych tytułów w tym procesie.

Co do zadośćuczynienia ;

W przedmiotowej sprawie możliwe było dochodzenie przez powodów, w oparciu o przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej w związku ze śmiercią G. Z. (partnera powódki M. N. (2) i ojca powoda A. N. (2)) w wypadku, do którego doszło nastąpiła 29 marca 2004r. , a zatem przed wejściem w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 roku, Nr 116, poz. 731), która wprowadziła przepis art. 446 § 4 kc.

Z ugruntowanego już w tym zakresie stanowiska sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wynika, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie powyższego przepisu, czyli przed 03 sierpnia 2008 roku, to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2010 roku, w sprawie IV CSK 307/09, Sąd Najwyższy w uchwale z 22 października 2010 roku, w sprawie III CZP 76/10, Sąd Najwyższy w wyroku z 11 maja 2011 roku, w sprawie I CSK 621/10, Sąd Najwyższy w wyroku z 25 maja 2011 roku, w sprawie II CSK 537/10, Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lipca 2011 roku, w sprawie III CZP 32/11, Sąd Najwyższy w wyroku z 15 marca 2012 roku, w sprawie I CSK 314/11, Sąd Najwyższy w wyroku z 11 lipca 2012 roku, w sprawie II CSK 677/11, Sąd Najwyższy w wyroku z 26 lipca 2012 roku, w sprawie I PK 18/12, Sąd Najwyższy w uchwale z 07 listopada 2012 roku, w sprawie III CZP 67/12, Sąd Najwyższy w uchwale z 12 grudnia 2013 roku, w sprawie III CZP 74/13 oraz Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 czerwca 2014 roku, w sprawie III CZP 2/14).

Ze wskazanych orzeczeń jasno wynika jednolity pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 roku, Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Podkreślić należy, że dobra osobiste zostały skatalogowane w art. 23 kc, przy czym katalog ten ma charakter otwarty w związku z czym ochronie prawnej mogą podlegać dobra osobiste w tym przepisie niewymienione. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 stycznia 2010 roku, w sprawie IV CSK 307/09, wyraził pogląd, że „rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest wszakże nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego, utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i

24 kc. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc”.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że powodowie jako osoby dochodzące zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej wskutek śmierci odpowiednio partnera powódki jak i ojca małoletniego powoda są poszkodowanymi w sposób bezpośredni, w związku z czym dochodzili kompensacji własnej krzywdy, doznanej przez naruszenie ich własnego dobra osobistego w postaci niespodziewanego i nagłego zerwania więzi rodzinnych z osobą najbliższą.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie było, że G. Z. w dniu 29 marca 2004r. zginął w wypadku komunikacyjnym.

Strona pozwana nie kwestionowała odpowiedzialności za skutki ww. zdarzenia, podnosząc tylko zarzut braku przesłanek do podwyższenia wypłaconego już odszkodowania i zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Wobec powyższego strona pozwana ponosi, zdaniem Sądu, odpowiedzialność wobec powodów również w oparciu o przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z utratą bliskiej osoby i zerwaniem więzi rodzinnej.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienia fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć psychicznych. Pomimo tego, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecnictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie prawa zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie poszkodowanej przeżytych cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z 09 lutego 2000 roku, w sprawie III CKN 582/98).

W przypadku wyrządzenia krzywdy wskutek naruszenia dóbr osobistych wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia powinna być ustalona przy uwzględnieniu rodzaju dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania, przez osobę, której dobro zostało naruszone, a także ujemnych przeżyć psychicznych takiej osoby. Istotne znaczenie ma również stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste oraz cel, które zamierzała osiągnąć podejmując działania wyrządzające krzywdę (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 roku, w sprawie I CSK 159/05).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć G. Z. spowodowała naruszenie dobra osobistego powodów w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych.

Sąd dokonał ustaleń rozmiaru krzywdy powodów przede wszystkim w oparciu o wyczerpującą opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii B. G. oraz przesłuchanych na rozprawie w charakterze świadków członków rodziny powodów i samej powódki.

Sąd przyjął na podstawie opinii biegłej sądowej B. G., że w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 29 marca 2004 r., wskutek którego śmierć poniósł partner powódki oraz ojciec jej dziecka, powódka doznała gwałtownego i długotrwałego pogorszenia stanu zdrowia psychicznego, które do dzisiaj nie wróciło do normy sprzed wypadku. Nagła, niespodziewana śmierć partnera powódki w chwili kiedy była z nim w 5 miesiącu ciąży stała się powodem dezintegracji osobowości powódki w przebiegu zespołu stresu pourazowego ((...)) z dominującymi objawami depresyjnymi i lękowymi. Bezpośrednio po śmierci partnera powódka doznawała objawów zespołu ostrego stresu ((...)) o znacznym

nasileniu trwającym ok. 30 dni. Wskutek braku profesjonalnej pomocy psychologicznej po ustąpieniu fazy ostrej zespołu ostrego stresu rozwinął się u powódki zespół stresu pourazowego (...). Objawy (...) utrzymują się u powódki do dzisiaj, co w znaczący sposób ogranicza jej prawidłowe funkcjonowanie na co dzień, powodując mniejszą wydolność jako matki czwórka dzieci i żony. Powódka po stracie partnera nie była leczona psychiatrycznie, odbywała jedynie konsultacje telefoniczne z psychologiem, co oznacza, że do dziś nie odbyła pełnej psychoterapii nastawionej na pracę z objawami zespołu stresu pourazowego. W związku z utrzymującą się tendencją do nawrotów stanów depresyjnych wskazane jest podjęcie przez powódkę psychoterapii skierowanej na oddziaływania związane z zatrzymaną reakcją żałoby i utrzymującym się zespołem (...).

Nie budzi wątpliwości w świetle opinii biegłej G., że powódka M. N. (2) w wyniku śmierci partnera życiowego w wyniku tragicznego wypadku doznała tzw. traumy złożonej. W wyniku konfrontacji ze śmiercią partnera zagrożone zostało jej zdrowie fizyczne i psychiczne oraz zdrowie nienarodzonego dziecka ze związku z G. Z.. Brak korzystania z leczenia psychiatrycznego lub terapii świadczył o ujawnieniu się ważnego objawu (...) jakim jest unikanie. Do zachowań należących do tego objawu – jak opisała fachowo biegła G.- należy unikanie ponownego przeżywania traumy, do którego musiałoby dojść w wyniku leczenia. Przykładem tego jest także unikanie przez powódkę podjęcia terapii psychologicznej, co tłumaczyła przed Sądem także związanymi z tym kosztami. (k. 235) Podjęcie aktualnie terapii jest uzasadnione mimo korzystania przez powódkę z tzw. wsparcia coachingowego.

Nie można czynić także zarzutu powódce, że po śmierci partnera weszła po 4 latach w nowy związek małżeński z którego pochodzi troje dzieci. Sąd przyjął za biegłą G., że wstąpienie w nowy związek małżeński było także między innymi formą unikania konfrontacji z doświadczeniem traumatycznym. Niewątpliwie nowy związek zaangażował powódkę i złagodził objawy tego stresu. U powódki wystąpił przeto proces unikania traumy poprzez unikanie terapii i ucieczkę w życie rodzinne. U powódki proces traumy toczy się dalej, gdyż przynajmniej w połowie ten nie pożądany stan nie został wewnętrznie zniwelowany. (k. 235) Ten stan rzeczy powoduje skłonność powódki do popadania w stany depresyjne, nie doświadczania w pełni komfortu życiowego lub odczuwania go w sposób ograniczony. To także przekłada się na relację z obecnym mężem, który zarzuca jej, że pozostaje w związku z emocjonalnym z byłym partnerem co nie wpływa pozytywnie i spajająco na rodzinę .

Tego rodzaju zachowania i odczucia prowadzą do nasilenia objawów (...). Aktywne unikanie poznawcze i specyficzne emocjonalne przetwarzanie traumy prowadzą do podtrzymywania objawów i przyczyniają się do rozwoju zaburzenia. Bardzo częstym objawem powodującym unikanie leczenia jest również wstyd, że człowiek doznał tak wielkiej straty. Tego rodzaju skrywane odczucia pogarszają stan psychiczny powódki. Zatem źródłem objawów jest obecność stresora , a jest to jeszcze bardziej widoczne przy zestawieniu postawy powódki sprzed daty tego tragicznego zdarzenia, gdy funkcjonowała ona prawidłowo we wszystkich rolach społecznych.

Sąd przyjął zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oraz na podstawie opinii biegłej G., że doznawane cierpienie może utrzymywać się pomimo podejmowania nowych ról (żona, matka) co bezpodstawnie kwestionował pozwany. Słuszność takiego stwierdzenia uzasadniał fakt, że wiedza specjalna, którą bez cienia wątpliwości dysponował biegły psycholog umożliwiła ocenę funkcjonowania powódki na przestrzeni ponad 11 lat od śmierci partnera. Doświadczenie traumatyczne nie zanika w naturalny sposób wraz z upływem czasu. Jego ważnym objawem są reminiscencje o różnym natężeniu (uporczywe powracanie w myślach i snach) oraz intruzje czyli tzw. wtargnięcia, co ma ewidentnie miejsce w przypadku powódki.

Bez wątplenia utrata ojca, a nawet niemożność jego poznania po narodzinach stanowiła dla małoletniego powoda A. N. (1) bardzo trudną sytuację życiową. Aktualnie – o czym wiarygodnie zeznali przesłuchani w sprawie świadkowie i powódka - poszukuje informacji o ojcu w internecie, wypytuje o niego członków rodziny matki, czy nawet na ławce przy grobie ojca narysował serce . Te zachowania dziecka ewidentnie wskazują za tęsknotę za ojcem i jego obecnością w jego życiu zwłaszcza w wieku dorastania w który niedługo wejdzie. Ma to znaczenie zwłaszcza w kontekście kształtowania postaw życiowych dziecka, wzorowania się zwłaszcza chłopca na ojcu czy też istotnej ojcowskiej funkcji dysplinującej w trudnym dla dziecka wieku dojrzewania, który wkroczy małoletni powód. Tęsknota za zmarłym ojcem jest tym silniejsza, że powód A. N. (2) nie jest w pełni akceptowany przez aktualnego partnera powódki,

gdyż nie otrzymuje takiej ilości troski i uczucia jakiej wymaga jego osoba. Jak ustalił Sąd jego relacje z ojczymem mają dość chłodny charakter. Dodatkowo jak wynikało z opinii biegłej G. dolegliwości związane z pracą przewodu pokarmowego, a szczególnie zdiagnozowanego u dziecka powódki zespołu jelita drażliwego mogą być następstwem urazu psychicznego, skutkiem doznanej traumy polegającej na nagłej i niespodziewanej konfrontacji ze śmiercią i trwałej utracie więzi rodzinnej. S. jest zatem dowodem na trwające na poziomie nieświadomym cierpienie. Również sytuacja wychowywania go przez innego mężczyznę niż biologiczny ojciec i faworyzowanie przez męża powódki 3 własnych dzieci i deprecjonowanie także finansowe A. ten stan na pewno pogłębia.

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc, uznał, że kwota 40.000 złotych na rzecz powódki M. N. (2) , a na rzecz małoletniego powoda A. N. (2) 80.000 złotych jest adekwatna i będzie przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, a ponadto utrzymana jest w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i to uwzględniając zamieszkanie powodów w Niemczech (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 04 lutego 2008 roku w sprawie III KK 349/07). Kwota ta w przypadku powódki stanowi blisko dziesięciokrotność, a w przypadku jej syna blisko dwudziestokrotność przeciętnego wynagrodzenia, które według danych Głównego Urzędu Statystycznego w styczniu 2016 roku wyniosło 4.101,36 zł (Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 16 lutego 2016 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2016 roku – Dz. Urz. GUS.2016.7), co uzasadnia stwierdzenie, że jest to kwota ekonomicznie odczuwalna dla powodów, a w konsekwencji daje podstawę do oddalenia powództwa w pozostałym zakresie . Sąd wziął tu także pod uwagę, że pozwany wypłacił powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwoty wymienione we wstępnej części uzasadnienia co w pełni sprostą kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Nie ulega wątpliwości, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Tak jak mowa była wcześniej utrata życiowego partnera była dla powódki silnym wstrząsem z uwagi na szczególną więź, jaka ich łączyła. Powódka jednak nie stała się osoba samotną, ponieważ posiada syna, a od 2008 roku jest zamężna co nie uzasadnia tak wysokiego zadośćuczynienia jakiego się domagała. Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje również okoliczność, że sytuacja życiowa głównie powódki, ale również jej syna choć w mniejszym stopniu, uległa z czasem poprawie. Powódce udało się bowiem stworzyć rodzinę z F. N., z którym ma trójkę dzieci. W świetle powyższych okoliczności stwierdzić należy, iż wespół z sugerowaną przez biegłą G. koniecznością podjęcia terapii psychologicznej może spowodować tylko polepszenie jej komfortu życia. Mimo wszystko obecny stan psychiczny powódki pozwala jej na wykonywanie codziennych obowiązków. W konsekwencji nie ulega wątpliwości , że taka postawa stanowi słuszny prognostyk, iż jej sytuacja jest w miarę ustabilizowana i może ulec jeszcze poprawie pod zainicjowaniu terapii.

W przypadku małoletniego powoda zasądzona od pozwanego kwota 80 tys. złotych również spełnia funkcję kompensacyjną. Za zasądzeniem wyższego zadośćuczynienia nie przemawiały inne argumenty. Jak mowa była o tym wcześniej funkcją zadośćuczynienia jest kompensowanie szkody niematerialnej rozumianej jako krzywda i nie można z tej instytucji tworzyć mechanizmu swoistej polisy ubezpieczeniowej wymuszającej na ubezpieczycielu każdej żądanej kwoty zadośćuczynienia. O wysokości zasądzonych powodom zadośćuczynienia zadecydowały ww. funktoy , w związku z czym dalej idące żądanie podlegało oddaleniu w pkt. 3 wyroku.

Z tych powodów Sąd orzekł jak w pkt. 1 i 2 wyroku.

Co do odszkodowania;

Oдноśnie odszkodowania dochodzonego w oparciu o przepis art. 446 § 3 kc, to należy wskazać, że strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i na etapie postępowania likwidacyjnego wypłaciła już powódce M. N. (2) kwotę 20.000,00 złotych, a na rzecz małoletniego powoda A. N. (2) 30.000 zł (okoliczność bezsporna).

Stosownie do treści art. 446 § 3 kc, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przesłanką roszczenia z tego przepisu jest przynależność do najbliższej rodziny zmarłego oraz znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej wskutek śmierci. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby najbliższej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie przepisu art. 446 § 3 kc. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Pogorszenie się sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji.

W ocenie Sądu wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela kwoty odszkodowania zaspokoją w pełni uznaną w tym zakresie przez pozwanego szkodę majątkową. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego sprawy powodowie w tym procesie nie wykazali zaistnienia jakiegokolwiek dodatkowej szkody majątkowej i pogorszenia ich sytuacji życiowej. Przed śmiercią partnera powódki tylko on pracował zarobkowo jako pracownik fizyczny, w branży budowlanej. Podejmowane przez niego prace miały charakter epizodyczny, dorywczy gdyż nie posiadał stałego zatrudnienia. Dodatkowo powódka z partnerem korzystali z pomocy socjalnej na terenie Niemiec, gdzie wówczas mieszkali. W 2008r. powódka zawarła nowy związek małżeński z którego posiada trójce małoletnich dzieci. Także jej partner uzyskuje dochody. W konsekwencji mimo straty partnera powódka jest obecnie w stałym stabilnym związku i jej sytuacja materialna jest także stabilna. Nie można zatem wysnuć innego wniosku aniżeli taki, iż jej sytuacja uległa z czasem poprawie, a nie radykalnym pogorszeniu. Do 2015 roku powódka prowadziła własną działalność gospodarczą ale ponieważ nie była w stanie pogodzić tego z obowiązkami matki wychowania 4 małoletnich dzieci z niej zrezygnowała. Ta okoliczność odrywa się jednakże przyczynowo od skutków wypadku partnera powódki.

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż aktualna kondycja psychiczna powódki w sposób znaczący się poprawiła. Natomiast kondycja psychiczna syna w związku z brakiem biologicznego ojca i deprecjonowaniem przez ojczyma nadal nie jest najlepsza. Ponadto, jak wynika z zebranego materiału dowodowego sprawy, powódka prowadzi wraz z obecnym mężem wspólne gospodarstwo domowe i jej potrzeby życiowe i A. są zasadniczo zaspokajane jednak małoletni powód jest w tej rodzinie przez ojczyma deprecjonowany głównie emocjonalnie w stosunku do 3 pozostałych jego biologicznych dzieci. To w oczywisty sposób rodzi u dziecka poczucie żalu, pewnej niesprawiedliwości, poczucia niższej wartości i tęsknoty za wsparciem biologicznego ojca czego został pozbawiony. Na podstawie powyższego stwierdzić należy, iż powodowie wywodzą swoje roszczenie jedynie z zaistniałej szkody niematerialnej, tj. krzywdy, nie wykazali oni natomiast materialnego dodatkowego poza uznanym przez pozwanego aspektu pogorszenia sytuacji życiowej doznanej wskutek śmierci G. Z.. Dodatkowo wysokość zarobków uzyskiwanych przez G. Z. nie została przez stronę powodową w sposób wiarygodny wykazana. Ograniczenie inicjatywy dowodowej w tym zakresie wyłącznie do ogólnikowego i lakonicznego oświadczenia powódki M. N. (2) w tej kwestii nie stanowi wystarczającego dowodu w sprawie, ponieważ wysokość osiągniętych przez G. Z. zarobków, w braku stosownego zaświadczenia wydanego przez pracodawcę, czy też innego wiarygodnego dowodu i skutecznego zakwestionowania tych twierdzeń przez pozwanego było niewystarczające.

Ponadto nie sposób nie wspomnieć o tym, że strona powodowa nie wskazała, w jaki sposób wyliczyła kwoty dochodzonego roszczenia odszkodowawczego dla każdego z powodów. W powyższym stanie rzeczy stwierdzić należy, że strona powodowa nie tylko nie wykazała zaistnienia szkody majątkowej wskutek śmierci G. Z., ale również jej wysokości.

Analizując żądanie pozwu Sąd doszedł do wniosku, że powodowie oparli swoje roszczenie jedynie na fakcie doznanej przez nich krzywdy wynikłej z utraty partnera życiowego i ojca.

W przeciwieństwie do roszczenia o zadośćuczynienie opartego na przepisach art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. zmierzającego do zaspokojenia szkody niematerialnej, przepis art. 446§ 3 k.c. wymaga wykazania szkody

majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego. Niedopuszczalne jest zatem oparcie tego roszczenia na tvch samych przesłankach, na których oparte jest roszczenie o zadośćuczynienie (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19-11-2013, sygn. I ACa 1133/13). Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27.11.2013 r., I ACa 987/13).

Tym samym w świetle przytoczonego wyżej orzecznictwa, aprobowanego w pełni przez Sąd nie może stanowić samoistnej podstawy zasądzenia na rzecz powodów odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej takie okoliczności jak podawane w pozwie przez powódkę odczuwane przez nią negatywne emocje powodujące u niej osłabienie aktywności życiowej, gdyż były one podstawą zasądzenia powodom odpowiedniego zadośćuczynienia, o czym Sąd wskazał już we wcześniejszej części uzasadnienia.

Reasumując, wobec nie stwierdzenia pogorszenia sytuacji życiowej powodów i przy uwzględnieniu wypłaconych już przez stronę pozwaną kwot odszkodowania z tego tytułu Sąd uznał, że domaganie się przez powodów dalej idącego odszkodowania jak wypłacone w postępowaniu przedsądowym jest nieuzasadnione i dlatego powództwo w zakresie zasądzenia odszkodowania w oparciu o przepis art. 446 § 3 kc należało oddalić. (pkt. 3 wyroku)

Odnośnie odsetek Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 i § 2 kc w związku z art. 817 § 1 kc i art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądając je jednak od dnia 20.07.2014r.

W tym terminie, zdaniem Sądu, strona pozwana jako profesjonalista, winna dokonać, w oparciu o zebrane dane i doświadczenie w podobnych sprawach, prawidłowej oceny żądania powodów i przyznać mu świadczenie w terminie przewidzianym w powołanych wyżej przepisach.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 108§1 k.p.c.

W niniejszej sprawie zaszyły okoliczności uzasadniające dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesowych stron. Roszczenie powodów zostało uwzględnione w stosunku do zgłoszonego żądania w 65 %, natomiast strona pozwana utrzymała się ze swoimi żądaniami w 35 %. W konsekwencji powodowie winni ponieść koszty procesu w 35%, a pozwany w pozostałych 65%. Sąd na podstawie art. 108§1 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Z tych powodów orzeczono jak w wyroku.

/-/ Hanna Flisikowska